AUTOREFERAT

mgr Greta Samuel

Dokumentacja

w postępowaniu o nadanie stopnia doktora

Promotorka:

dr hab. Jaśmina Wójcik-Wróblewska

Dziedzina:

Sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki

Temat:

Komiks w kontekście społecznym

Polsko-Japońska Akademia

Technik Komputerowych w Warszawie

Warszawa 2021

AUTOREFERAT

mgr Greta Samuel

Spis Treści

Wstęp……..……3
Opis działalności artystycznych, inspiracje społeczne…….……..……4
Praca dydaktyczna…….……20
Założenie dzieła „emigracJA”…….……21
Tytuł emigracJA…….……24
Użycie języka komiksowego…….……28
Zakończenie…….……38
Bibliografia …….……..….. 39

WSTĘP

Imię i nazwisko:

Greta Samuel

Wykształcenie:

2015

Stopień magistra na kierunku Grafika na Wydziale Grafiki w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie uzyskany 23 marca 2015 roku z wyróżnieniem dziekańskim. Specjalizacje: grafika warsztatowa – litografia zrealizowana pod kierunkiem prof. Błażeja Ostoja Lniskiego oraz grafika projektowa – ilustracja pod kierunkiem dr hab. Grażki Lange oraz as. Dr Moniki Hanulak. Praca teoretyczna napisana pod kierunkiem dr hab. Moniki Murawskiej pt. „Franciszka Themerson- moja inspiracja".

Zatrudnienie w jednostkach naukowych/ artystycznych

2021 – obecnie

Asystentka w Pracowni Ilustracji w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach.

2021 – obecnie

Wykładowczyni na Wydziale Grafiki studiów stacjonarnych w zakresie projektowania graficznego oraz ilustracji w Społecznej Akademii Nauk w Warszawie.

2013 – 2016

Asystentka w Pracowni Litografii w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

2015 – 2016

Wykładowczyni w Pracownii Ilustracji na studiach niestacjonarnych w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Opis działalności artystycznej, inspiracje społeczne

Będąc studentką w roku 2013 rozpoczęłam współpracę z magazynem Charaktery. Trwała ona nieprzerwanie przez sześć lat. Następnie pojawiły się inne zlecenia od magazynów takich jak „Wysokie Obcasy", „Cwiszn", "Kikimora" itp., instytucji kulturalnych np. Muzeum Pragi czy Pałac Króla Jana III Sobieskiego w Wilanowie. Czas studiów na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie był dla mnie bardzo ważnym okresem poszukiwań twórczych, a także początkiem mojej kariery zawodowej jako ilustratorki. Na początku interesował mnie bardziej kolaż i mieszanie abstrakcyjne technik oraz obiektów znalezionych, aby następnie skupić się na rysunku i narracji obrazam. O słuszności tego wyboru utwierdził mnie fakt, iż zostałam laureatką licznych konkursów związanych z ilustracją jak np. „IllustrationStartUp!" organizowanym przez ASP w Warszawie, czy „Książka dobrze zaprojektowana, zacznijmy od dzieci" przygotowanym przez ASP w Katowicach.

Drugą ważną dziedziną w mojej twórczości jest komiks i narracja w obrazie. Na początku moje próby wiązały się z użyciem techniki kolażu, aby następnie skupić się na rysunku. Pierwszymi sukcesami było wzięcie udziału w wystawie wyróżnionych prac na szwajcarskim międzynarodowym konkursie oraz festiwalu komiksowym w Luzern „Fumetto", gdzie w latach 2010 oraz 2012 zostały wystawiane prace „You + Me = Us" oraz „Move". Następnie w 2013 roku zostałam laureatką konkursu komiksowego Fundacji Shalom. Praca pt. „Leon & Basje" została zrealizowana na podstawie opowiadania napisanego przez Altera Kacyzne pt. „Nasturcje". W roku następnym wygrałam konkurs „Komiks wierszem w trybie żeńskim" organizowanym przez Port Literacki we Wrocławiu. Była to praca na podstawie wiersza Julii Fiodorczuk pt. „Czekając na telefon". Narracja i budowanie historii są dla mnie niezmiernie ważne. Myślę, że świadczy o tym fakt, że przed Akademią Sztuk Pięknych studiowałam na Wydziale Operatorskim, kierunku animacja w Państwowej Wyższej

Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi, gdzie po pierwszym roku uzyskałam stypendium. Jednak studiów na tym kierunku nie ukończyłam. Podjęłam decyzję o przeniesieniu się na warszawską Akademię Sztuk Pięknych, aby kontynuować moje pasje związane grafiką oraz rysunkiem.

Nierozłącznym elementem moich zainteresowań jest kino i film animowany, który zainspirował mnie w poszukiwaniu i opowiadaniu historii. Do moich inspiracji należy twórczość Fritza Langa i jego filmy takie jak „Metropolis", „M jak Morderca", „Zmęczona śmierć", a także Orsona Wellesa „Obywatel Kane", polskie kino przedwojenne jak „Mocny człowiek", „Dybuk" czy eksperymentalne kino Stefana i Franciszki Themerson m.in. „Przygoda człowieka poczciwego", „Oko i ucho" czy „Calling Mr Smith". Następnie kino moralnego niepokoju m.in. filmy Andrzeja Munka jak „Eroica", „Człowiek na torze", „Pasażerka" czy Kieślowskiego „Trzy kolory". Również kino zachodnie z francuskiej nowej fali „400 batów", oraz kina amerykańskiego „12 gniewnych ludzi", „Zabić drozda". Jest mi bliskie kino Jima Jarmuscha „Noc na ziemi", czy Wima Wendersa „Niebo nad Berlinem", „Paryż, Texas", „Notatki o strojach i miastach", także kino japońskie „Kobieta z wydm" czy filmy Akiry Kurosawy „Ran", „Dersu Uzala" i Yosujiro Ozu m.in. „Tokyo story". Ozu jest niesamowitym obserwatorem, a jego filmy są doprecyzowane w każdym szczególe pod względem narracyjnym i kompozycyjnym, a jednocześnie oszczędne w wyrazie. Dyskretnie, cierpliwie oraz konsekwentnie obserwuje bohaterów, ich nastroje, a także przemiany społeczne oraz obyczajowe w Japonii. Niewątpliwie miała na mnie też wpływ japońska pop kultura i filmy animowane z lat 90-tych oraz 80-tych jak dzieła Hayao Miyazakiego „Podniebna poczta Kiki", „Szum serca" czy takie filmy jak „Ghost in the Shell", „Akira", „Perfect Blue". Jak widać z powyższego spisu tytułów, nie są to tylko filmy familijne, ale także przeznaczone dla starszej widowni o tematyce futurystycznej oraz obyczajowej.

Kolejnym czynnikiem, który wpłynął na moją działalność artystyczną jest muzyka. Jestem entuzjastką muzyki filmowej m.in. takich autorów jak Hans Zimmer czy Danny Elfman. Przełomowym momentem było obejrzenie filmu „Blade Runner" i zapoznanie się twórczością Vangelisa. Było to dla mnie wprowadzenie do muzyki elektronicznej oraz eksperymentalnej, a także konkretnej i fieldrecordingu (nagrywanie dźwięków z otoczenia). Sama również nagrywałam otaczającą rzeczywistość za pomocą rejestratora audio. Były to miejsca ogólnie dostępne takie jak ulica, las, dworzec, ale także dźwięki sprzętów oraz rzeczy jak np. syk telewizora czy przestrojonego pianina. Stały się one dla mnie formą rejestracji rzeczywistości i próbą jej zrozumienia. Bardzo ważną dla mnie interdyscyplinarną artystką jest Meredith Monk, która łączy w autorski sposób muzykę minimalistów amerykańskich (jest ich przedstawicielką) oraz kina eksperymentalnego, jak to miało miejsce w wypadku jej filmów „Ellis Island" (1981) oraz „Book of Days" (1988). Poruszyła ona temat m.in. wyspy Ellis Island, która leży niedaleko Manhattanu. W latach 1892–1924 miejsce to pełniło rolę punktu kontroli nowo przybyłych imigrantów do Nowego Jorku. Taka osoba musiała przejść przez ten punkt aby przedostać się do nowego kraju. Wszystkie nowoprzybyłe osoby musiały być zbadane pod względem medycznym, aby ocenić ich stan zdrowia fizycznego oraz psychicznego (na terenie wyspy istniał szpital). Było to potrzebne aby urzędnicy mogli podjąć decyzję kto może pozostać na terenie Stanów Zjednoczonych, a kogo należy odesłać z powrotem do ojczystego kraju. Opisany punkt przyjęć imigrantów na wyspie przeszło około 12 mln osób. Ich potomkowie żyją do dzisiaj w Stanach Zjednoczonych i stanowią ogromną część społeczności amerykańskiej. Dziadkowie Meredith Monk byli również emigrantami z Europy wschodniej, którzy tak samo jak inni w tym czasie, musieli przejść przez punkt kontroli oraz spis ludności znajdujący się na Ellis Island.

W dziedzinie rysunku i narracji przełomowym momentem było dla mnie przeczytanie powieści graficznej „Maus" Arta Spiegelmana. Jest to jedyny komiks który

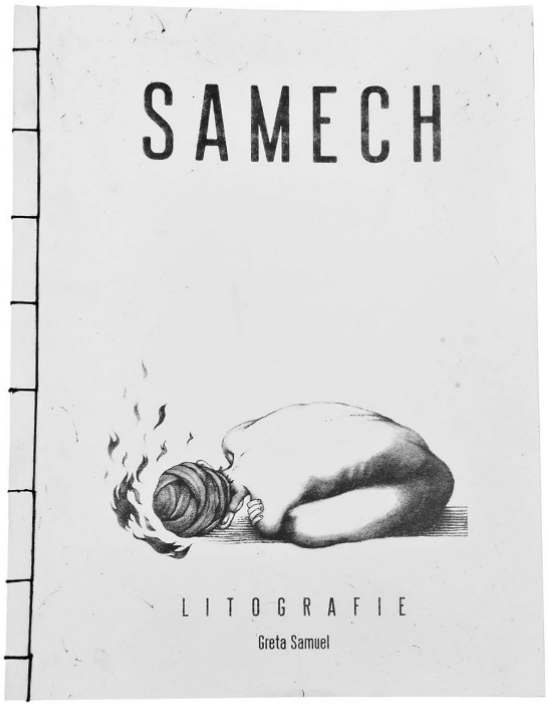
w 1992 roku otrzymał nagrodę Pulitzera. Był on przyczyną do odmiennej interpretacji komiksu, który przestał być postrzegany jako medium przeznaczone dla dzieci. Do dzisiaj inspiruje nowych twórców komiksowych, a także dociera do ludzi którzy nie są zainteresowani taką formą wyrazu i zmienia ich postrzeganie w tej dziedzinie. Art Spiegelman za pomocą kadrów opowiada historię swojego ojca, Władka Spiegelmana, który przeżył Auschwitz. Jednocześnie opisuje jak niełatwe i pełne napięć jest z nim życie. Dzięki tej powieści graficznej odkryłam jak forma komiksowa może przedstawić najbardziej trudne tematy w sposób fascynujący i niepowtarzalny. Ta historia jest mi niezwykle bliska z powodu faktu, że jego rodzina również mieszkała w małej miejscowości, w której się wychowałam. Od tego momentu komiks stał się nieodłączną częścią kultury, którą staram się obserwować i inspirować. Co więcej, sama zaczęłam używać języka komiksu we własnej twórczości.

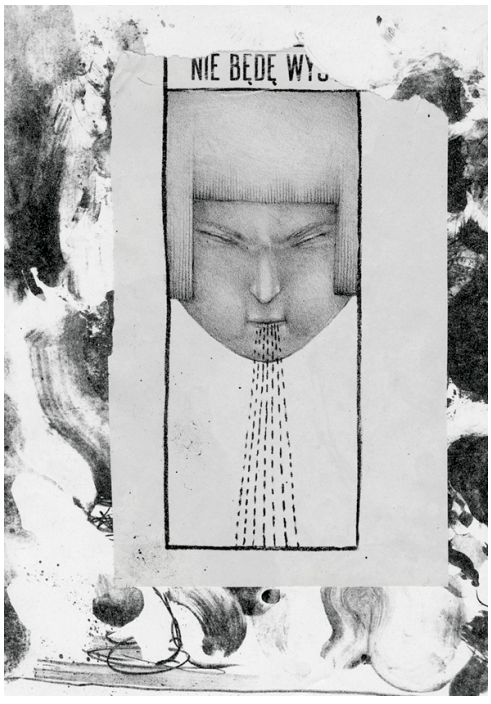
Kolejno zainteresował mnie reportaż w komiksie, dzięki temu przeczytałam m.in. „Palestynę" Joe Sacco. Również zwracałam uwagę na historie biograficzne jak np. „Persepolis" Marjane Satrapi. Oddaje ona w prostych rysunkach złożoność i burzliwe czasy w Iranie po Rewolucji Islamskiej, oraz podczas jej emigracji do Europy. Następnym etapem było zagłębienie się w powieści graficzną pt. „Fun Home" autorstwa Alison Bechdel, która opisuje rodzinną historie ojca homoseksualisty i swoje własne „wyjście z szafy" jako lesbijki. Obok Arta Spiegelmana moją kolejną inspiracją komiksową jest Chris Ware, który stworzył m.in. „Building Stories". Nie jest to klasyczna książka lecz kolekcją mniejszych historii zamknięta w różnego rodzaju obiektach narracyjnych, takich jak np. gazeta, zeszyt czy luźne paski komiksowe. Chris Ware jest uważnym obserwatorem współczesności, egzystencjalistą skrupulatnie notującym społeczno-pokoleniowe zależności. Prace zazwyczaj poruszają temat samotności, braku komunikacji między ludźmi, problemów międzypokoleniowych czy frustracji życia codziennego. Fascynujące było dla mnie także to, jak ważną funkcję może pełnić komiks w autoterapii dla autora i jednocześnie formę

edukacyjną dla odbiorcy. Przykładem może być historia Arta Spiegelmana. Poprzez realizację komiksu i wywiady z ojcem młody Art stara się zrozumieć historię swojego ojca oraz jego życiowe postępowanie, które doprowadziło do tak wielu konfliktów w przeszłości. Władek Spiegelman zmagał się z tragicznymi wydarzeniami jak samobójstwo żony i matki autora, Andzi. Nie była ona w stanie poradzić sobie z powracającymi koszmarami z czasów okupacji. Jego cała liczna rodzina zginęła podczas Holokaustu. Nie przeżył również jego starszy syn, Rysio.

Teraz chciałabym nawiązać do mojego dyplomu magisterskiego, który zrealizowałam w Pracowni Litografii na warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem prof. Błażeja Ostoja Lniskiego. Obroniłam tytuł magistra w marcu 2015 roku. Praca ta utwierdziła mnie w wyborze języka jakim jest narracja obrazem, a także pozwoliła zrozumieć jak ważne są dla mnie problemy i przemiany społeczne. Uważam ten projekt za rozpoczęcie moich działań w obszarze artystyczno-społecznym.

Komiks jest formatu A3 i posiada 34 czarnobiałe strony ze wstępem, tytułami oraz kadrami komiksowymi. Jako dyplom otrzymał wyróżnienie dziekańskie, a także



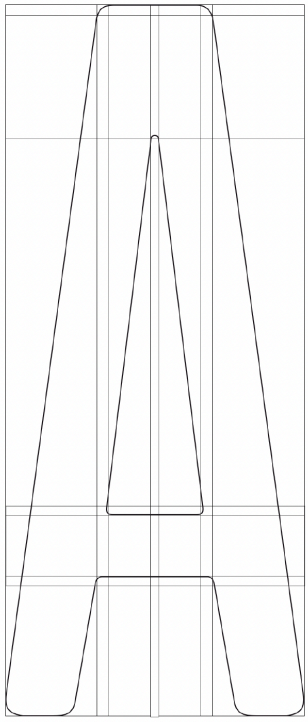


został wydany przez Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie jako „Wydanie 3 z Rocznik Litograficzny", ISSN 2300-3731. Na potrzeby komiksu stworzyłam font zainspirowany reklamami z metalowych opakowań z początku XX wieku. Został on użyty we wstępie, w chmurkach dialogowych oraz opisie kadrów. Litografia to technika graficzna zaliczana do druku płaskiego. Za pomocą rysunku (zatłuszczenia) na kamieniu z łupka wapiennego odbywa się wielokrotne powielanie matrycy,

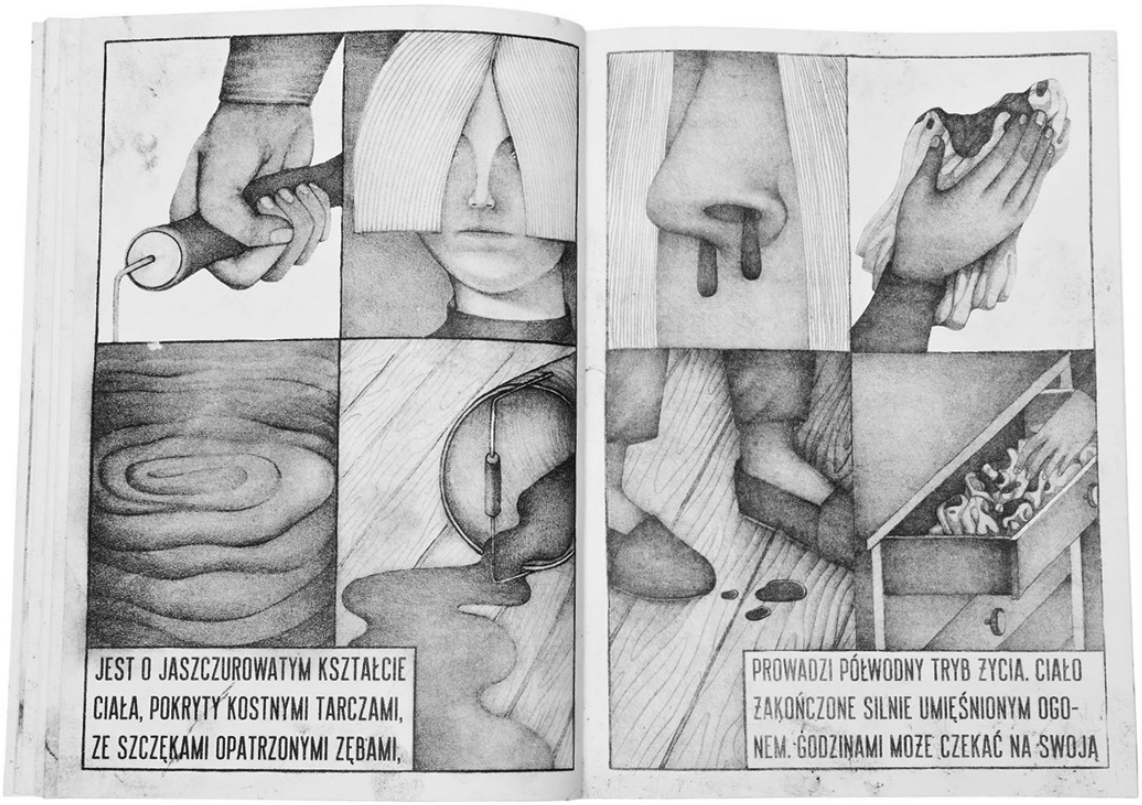
ŻŹŃŚÓĄĆŁĘĄABCDEFGHIJK
LMNOPRSTUWVZYX=;!/?()„"

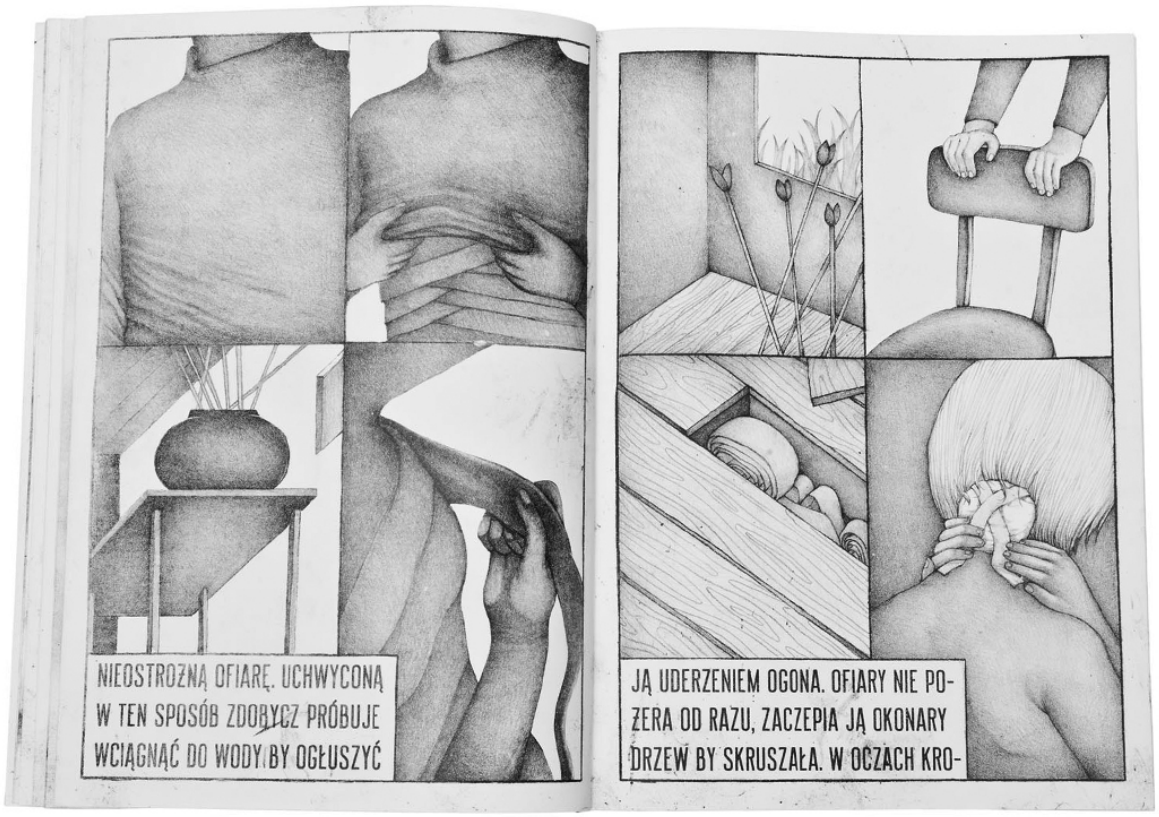
zźńśóąćłęąabcdefghijk
lmnopqrtsuwvxyz

ab ab






JEST O JASZCZUROWATYM KSZTAŁCIE CIAŁA, POKRYTY KOSTNYMI TARCZAMI, ZE SZCZĘKAMI OPATRZONYMI ZĘBAMI,
PROWADZI PÓŁWODNY TRYB ZYCIA. CIAŁO ZAKOŃCZONE SILNIE UMIĘŚNIONYM OGONEM. GODZINAMI MOŻE CZEKAĆ NA SWOJĄ


NIEOSTROŻNĄ OFIARĘ. UCHWYCONĄ W TEN SPOSÓB ZDOBYCZ PRÓBUJE WCIĄGNĄĆ DO WODY BY OGŁUSZYĆ
JĄ UDERZENIEM OGONA. OFIARY NIE POŻERA OD RAZU, ZACZEPIA JĄ OKONARY DRZEW BY SKRUSZAŁA. W OCZACH KRO-

w wyniku czego otrzymujemy odbitkę z charakterystyczną teksturą kamienia. Była to przełomowa technika. Na początku XX wieku przeważała w przemyśle reklamowym (etykiety, plakaty, formularze). Dzięki szybkości i relatywnie taniej eksploatacji rozwinął się druk wydawniczy, a także ilustracja. Jako ciekawostkę dodam, że David Lynch („Miasteczko Twin Peaks") aktywnie tworzy litografie (ponad 160 prac) w paryskiej drukarni Idem Publishers.



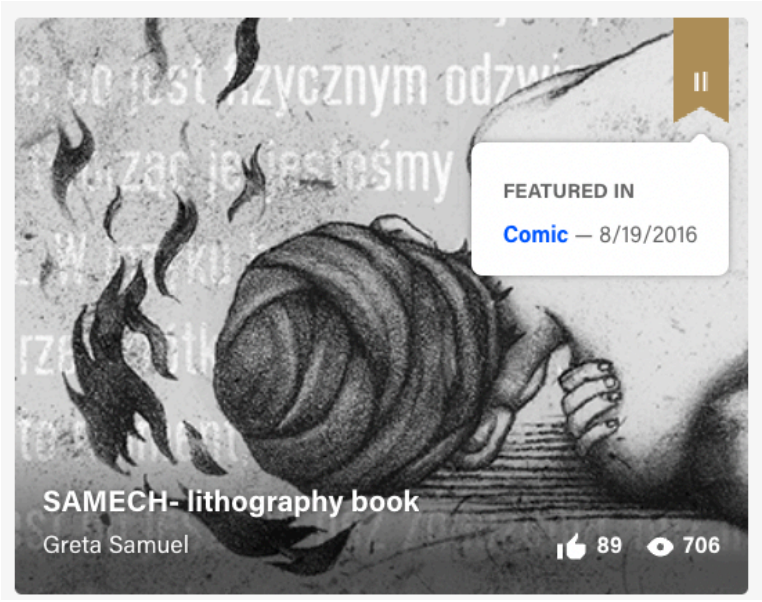




Temat mojej pracy magisterskiej był zainspirowany spotkaniami w Towarzystwie Interwencji Kryzysowej w Krakowie, w których brałam czynny udział. Celem instytucji było wspieranie ludzi w ich trudnych sytuacjach życiowych, oraz przywracanie im zdolności i umiejętności samodzielnego ich rozwiązywania. Pomoc mogła być udzielona osobom, które są np. ofiarami dyskryminacji w szczególności z powodu płci, pochodzenia etnicznego czy narodowego, wyznania, orientacji seksualnej, ubóstwa, choroby, niepełnosprawności; osobom, które są ofiarami ataków terrorystycznych, konfliktów zbrojnych; migrantom i uchodźcom; osobom po próbach samobójczych; ofiarom przemocy i nałogów. Ja zaliczałam się do ostatniej grupy jako osoba „współuzależniona", tzw. DDA (Dorosłe Dzieci Alkoholików). Były to darmowe spotkania z psychologiem gdzie można było anonimowo porozmawiać razem z innymi osobami. W mojej małej grupie były kobiety, dlatego to ich historii użyłam w alegoryczny sposób w moim komiksie. Poniżej cytat ze wstępu z opisem trzech bohaterek: „Ćma" opowiada o dziewczynie, która na spotkania przychodziła ze swoją matką i to ona mówiła za nią- o niej. Nieustannie powtarzała, że jej córka zawsze widziała to, co najgorsze. Natomiast dziewczyna była myślami nieobecna, jakby „wyemigrowała" z siebie samej. „Krokodyl" to krótka historia o przemocy domowej. Zakończyłam ją tak, jak powinna się kończyć się każda historia z przemocą fizyczną lub psychiczną w tle. Niestety, większość ofiar wciąż żyje ze swoim oprawcą w jednym domu i ukrywa ten fakt przed innymi, a najbardziej przed sobą samym. Ostatnia historia nosi tytuł „Mykwa". Dziewczyna, którą tu opisuję ciągle powtarzała, że czuje się „brudna" i „zła". Jest to powód dla którego nie akceptowała siebie. Postanowiłam spełnić jej marzenie. Mykwa to nieduży zbiornik z wodą gdzie Żydzi dokonują rytualnego oczyszczenia ludzi oraz naczyń. W mojej historii groteskowo jest to basen. Zatem najlepszym rozwiązaniem jest nie wynurzać się z mykwy, dzięki czemu jest się wiecznie czystym. Niestety, prowadzi to do utonięcia…"

Jak widać z powyższego fragmentu moimi bohaterkami są kobiety, które nie radzą sobie społecznie i potrzebują pomocy psychologa. Takie spotkania, zwłaszcza w grupie, są bardzo trudne i często kończą się rezygnacją. Tymi historiami chciałam przybliżyć ich problemy, unaocznić je za pomocą metafor oraz stworzonych przeze mnie zakończeń. W moim zamyśle odmienny finał powinien pomóc zrozumieć i zdystansować się do tych problemów. Niestety po kilku sesjach nigdy więcej nie spotkałam tych kobiet. Natomiast uwrażliwiło mnie to na ludzkie problemy i sytuacje życiowe. Jako osoba, dla której rysunek jest naturalnym językiem komunikacji, poczułam potrzebę odniesienia się do zaobserwowanych historii. Tytuł mojego komiksu „Samech" w kulturze żydowskiej oznacza „koło". Jest to nawiązanie do koła jako symbolu boskiej obecności. Również do koła życia jakie zatacza przyroda. „samech" jest ściśle związane ze słowem „somech" co oznacza wspierać. Przykładem jest choćby zwykły uścisk dłoni, przytulenie. Jest to fizyczne odzwierciedlenie wsparcia. Takie wsparcie uzyskiwałyśmy siedząc w kole na zajęciach z psychologiem.

W 2016 roku w sierpniu praca ta została wyróżniona na platformie Behance (Adobe) w kategorii „komiks".





Dostępna jest także w „GOOD PRESS", jest to księgarnia i przestrzeń artystyczna z siedzibą w Glasgow w Szkocji, specjalizująca się we własnych i niezależnych publikacjach i projektach.

Po zrealizowaniu dyplomu kontynuowałam pracę jako asystentka na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w latach akademickich 2013/14, 2014/15 oraz 2015/16. Również rozpoczęłam prowadzenie zajęć z zakresu ilustracji na studiach niestacjonarnych w 2015 roku w semestrze zimowym w tej samej uczelni. Zakończyłam je w roku 2016 w semestrze letnim.

W połowie 2016 roku zdecydowałam się na emigracje do Wielkiej Brytanii, gdzie rozpoczął się kolejny etap mojej ścieżki zawodowej jako ilustratorki. Przed podjęciem pracy zawodowej przez kilka miesięcy pracowałam jako wolontariuszka pełniąc funkcję Gallery Assistant w House of Illustration w Londynie. Jest to jedyna w Wielkiej Brytanii galeria ilustracji, która skupia się na prezentowaniu prac artystów z całego świata i promowaniu ilustracji jako sztuki użytkowej, a także dzieła artystycznego. Byłam odpowiedzialna za prezentowanie i zabezpieczenie eksponatów, a także za przedstawienie i udzielenie informacji na temat bieżących wystaw, które odbywały się obecnie w galerii. Przez okres prawie trzech lat tj. od stycznia 2018 do października 2020 roku pracowałam jako Editorial Illustrator w jednym z największych startupów w Wielkiej Brytanii tj. Culture Trip. Koncentrują się oni na promowaniu podróżowania, odkrywaniu nowych krajów i kultur, a także opisywaniu wydarzeń kulturalnych charakterystycznych dla danych miejsc. Jest to firma, która posiada biura w Londynie, Nowym Jorku oraz Tel Avivie. Wszystkie projekty realizuje globalnie, publikując je głównie w internecie oraz własnej aplikacji na telefon. Moim najważniejszym zadaniem było tworzenie ilustracji do artykułów umieszczanych „online" oraz wspomnianej aplikacji. Również do moich obowiązków należało praca z animatorami tj. tworzenie projektów postaci, teł oraz tzw. „klatek kluczowych" na potrzeby animacji. Do mojej pracy jako ilustratorki należało również tworzenie projektów newslettera, komiksów czy plakatów. Culture Trip realizowano nie tylko projekty na potrzeby internetu, ale także wydawano drukowany magazyn formatu A3, który można było nabyć w Londynie oraz Nowym Jorku. Miałam przyjemność realizować ilustrację do artykułu pt. „Wandering hotel" do wydania papierowego. Po okresie sześciu miesięcy zostałam awansowana na pozycję Senior Editorial Illustrator. Oprócz realizacji własnych zadań moim obowiązkiem było wspomaganie i kierowanie pracą trzech ilustratorów na pozycji Junior w londyńskim biurze. Był to niesamowity czas podniesienia moich kwalifikacji zawodowych, ale także pracy zespołowej, którą miałam przyjemność być

częścią i realizować projekty, które zbliżały ludzi i uwrażliwiały kulturowo oraz mentalnie. Warto zaznaczyć, że środowisko, w którym pracowałam było bardzo zróżnicowane pod względem pochodzenia, narodowości i religii. Współpracowałam z Art Directorami z różnych środowisk oraz obserwowałam jak wygląda wdrażanie międzynarodowych projektów, a także w jakim kontekście funkcjonują moje ilustracje. Projekty, które zrealizowałam dla Culture Trip znalazły uznanie międzynarodowe. Są to ilustracje edytorskie do artykułów oraz krótkie komiksy: „Dinner in Tel Aviv", „The Art of Travel; Nathaniel Furman", „Is the Film Industry Realny Fixing Gender Imbalance?", „Cannes city view", „How to do Matcha Tea" and „How to Use Chopsticks". W latach 2019 oraz 2021 wymienione ilustracje zostały wyróżnione w międzynarodowym konkursie ilustracyjnym 3x3 w Nowym Jorku, gdzie odbyły się wystawy oraz publikacje w katalogach. Poniżej prezentuje dyplomy uzyskane w konkursach:


THREE × THREE INTERNATIONAL
ILLUSTRATION AWARDS 2021

CERTIFICATE OF MERIT

awarded to

GRETA SAMUEL

in the category of

Editorial

Culture Trip, client

Charles Hively, SHOW CHAIR

THREE × THREE INTERNATIONAL
ILLUSTRATION AWARDS 2021

HONORABLE MENTION

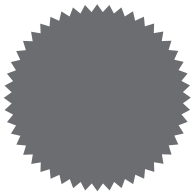
awarded to

GRETA SAMUEL

in the category of

Editorial

Culture Trip, *client*



Charles Hively, SHOW CHAIR

THREE × THREE INTERNATIONAL
ILLUSTRATION AWARDS 2019

CERTIFICATE OF MERIT

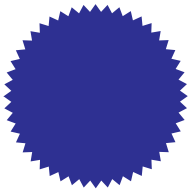
awarded to

GRETA SAMUEL

in the category of

Comics/Cartoons/Sequential

Culture Trip, *client*



Melinda Beck, SHOW CHAIR



THREE × THREE INTERNATIONAL
ILLUSTRATION AWARDS 2019

CERTIFICATE OF MERIT

awarded to

GRETA SAMUEL

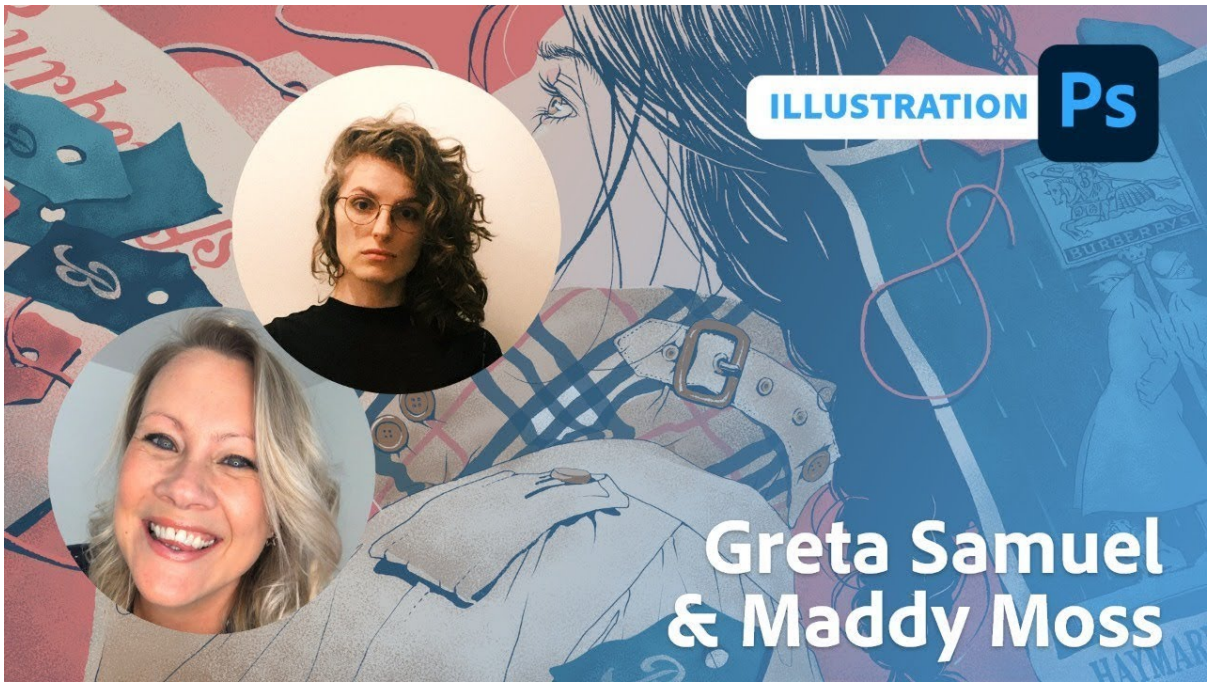
in the category of

Editorial

Culture Trip, *client*

Melinda Beck, SHOW CHAIR

Będąc w Londynie oraz pracując na pełen etat w Culture Trip prowadziłam własną firmę realizując zlecenia związane z ilustracją. Do moich klientów należały m.in. takie firmy jak Amnesty International, Adobe, Playboy Los Angeles. Również obecnie należą do międzynarodowej agencji ilustratorskiej "Oscar Illustration" w Londynie. W kwietniu 2021 zostałam zaproszona do współpracy przez firmę Adobe. Podczas godzinnego spotkania „na żywo" zaprezentowałam w jaki sposób tworzę ilustrację w programie Photoshop na potrzeby programu Adobe Live. Jest to przestrzeń medialna, w której doświadczeni artyści z całego świata dzielą się z widzami swoimi umiejętnościami oraz pasją używając oprogramowania firmy. W czasie trwania sesji na żywo można było zadawać mi pytania, na które z chęcią odpowiadałam. Film z tego spotkania jest dostępny na platformie You Tube (na kanale Adobe).





czyszczone przez Adblock dla serwisu Youtube™ Share

#AdobeUK #AdobeCC

Illustration with Greta Samuel and Maddy Moss | Adobe Live

503 views • Streamed live on 26 Apr 2021

11 DISLIKE SHARE SAVE ...

Po powrocie do Polski pod koniec września 2021 roku mam przyjemność kontynuować również moja pracę dydaktyczną, która jest moją pasją. Dzięki Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach oraz Społecznej Akademii Nauk w Warszawie mam stały kontakt ze studentami prowadząc tam zajęcia z obszaru ilustracji oraz grafiki. Mogę dzielić się swoim doświadczeniem i poradami z młodymi grafikami/ graficzkami w Polsce.

PRACA DYDAKTYCZNA

Moje pierwsze doświadczenie dydaktyczne rozpoczęło się w październiku w 2013 roku na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Był to dla mnie początek pracy jako asystentka w Pracowni Litografii prowadzonej przez prof. Błażeja Ostoję Lniskiego. Do moich obowiązków należało m.in. pomoc podczas korekt studenckich pod względem merytorycznym oraz praktycznym. Zajęcia ze studentami pierwszego roku koncentrowały się na nauczeniu techniki litograficznej, poprzez realizację zadania „Autoportret". Studenci z drugiego, trzeciego oraz czwartego roku pracowali bardziej indywidualnie do zaproponowanych im zadań otwartych. Roczniki dyplomowe tworzyły pracę samodzielnie w obszarze wybranego tematu. Również moim zadaniem było jak najlepiej pomóc dyplomantom w przygotowaniu prezentacji ich dyplomu podczas obrony. Samodzielnie prowadziłam korekty w języku angielskim dla studentów z programu „Erasmus". Brałam czynny udział przy organizowaniu wystaw końcoworocznych, plenerów oraz wyjazdów studenckich. Od października 2015 roku rozpoczęłam pracę jako prowadząca zajęcia w Pracowni Ilustracji dla studentów niestacjonarnych na tej samej uczelni. Byłam odpowiedzialna za indywidualne przeprowadzanie korekt oraz tworzenie zadań na potrzeby pracowni. W dniach 12–18 września 2015 roku zrealizowałam tygodniowe warsztaty na temat ilustracji prasowej oraz komiksu w Wyższej Szkole Artystycznej w Warszawie. W 2016 roku w semestrze letnim zakończyłam pracę na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. W niedługim czasie po tej decyzji wyjechałam do Wielkiej Brytanii. Pracę ze studentami uważam

za jedno z moich najlepszych doświadczeń zawodowych. Po powrocie do Polski we wrześniu 2021 roku zdecydowałam się kontynuować moją pracę na uczelniach wyższych o profilu artystycznym. Rozpoczęłam współpracę z Akademią Sztuk Pięknych w Katowicach, gdzie obecnie asystuję w Pracowni Ilustracji prowadzonej przez dr Annę Machwic (na studiach dziennych), a także współpracuję ze Społeczną Akademią Nauk w Warszawie gdzie prowadzę wykłady na kierunku graficznym studiów dziennych na temat projektowania oraz ilustracji. W dniach 13–17 grudnia 2021 roku miałam przyjemność poprowadzić tygodniowe warsztaty w języku angielskim dla Polsko- Japońskiej Akademii Sztuk Komputerowych w Warszawie pt.: „Liternictwo w ilustracji oraz komiksie."

ZAŁOŻENIE DZIEŁA "emigracJA"

Założeniem mojej pracy doktorskiej jest dalsze poszukiwanie pod kątem działania artysty zaangażowanego społecznie. Myślę, że jest to kontynuacja i pogłębienie moich doświadczeń oraz osiągnieć, jakie udało mi się zrealizować do tej pory. Niewątpliwie mój dyplom magisterski jest dla mnie nadal ważnym kierunkiem do dalszych poszukiwań i badań w tym zakresie. Uczestniczenie w zajęciach z anonimowymi osobami oraz z psychologiem z Towarzystwa Interwencji Kryzysowej w Krakowie, uświadomiło mi jak ważne jest wskazanie na problemy społeczne i naświetlenie ich. Jako rysowniczka i ilustratorka moim naturalnym narzędziem do zgłębienia tego tematu był język graficzny oraz narracja obrazem (sztuka narracyjna). Dzięki nim chciałam uczynić temat społeczny bardziej atrakcyjnym dla odbiorcy. Utożsamiam się z teorią kanadyjskiego teoretyka mediów Marshalla McLuhana, że „the Medium is the Message" (środek przekazu jest przekazem). Człowiek odbiera nie tylko informację ale również medium, które jest informacją samą w sobie. Są one w pewnym sensie przedłużeniem zmysłów człowieka i poszerzają jego percepcję. Słowo „the Message" (nie „a message") ma specjalne znaczenie. Interpretuję zmianę zapisu tego słowa

używając dużej litery, jako podkreślenie znaczenia wiadomość. Staje się ona przesłaniem, ideą, misją, instrukcją, która zostaje przekazana poprzez medium do społeczeństwam oraz do poszczególnego odbiorcy. Ta wiadomość może wiele zmienić, uwrażliwić, a czasami zrewolucjonizować współczesność. Jest to dla mnie drogowskaz w podjęciu poszukiwań mojej pracy doktorskiej na temat emigracji używając medium komiksu oraz rysunku.

Jak wspomniałam wcześniej komiks może przybrać formę terapeutyczną dla twórcy oraz rolę informacyjną dla odbiorcy. Wspominałam powieści graficzną "Maus" Arta Spiegelmana czy "Persepolis" Marjane Satrapi. Teraz chciałabym przytoczyć dwa przykłady kiedy to rysunek odgrywa ważną rolę społeczną. Książka „Wojna w oczach dziecka" została wydana w 1983 roku. Stanowi ona dokument, swoiste echo bezlitosnej drugiej wojny światowej, która odbiła piętno swoim okrucieństwem i pogardą na najmłodszych ofiarach, dzieciach. Rysunki zawarte w książce powstały podczas przeprowadzonej akcji Ministerstwa Oświaty w roku szkolnym 1945/46 w szkołach powszechnych. Za zadanie dzieci miały narysować i opisać w wypracowaniach swoje wspomnienia wojenne. Najwięcej rysunków pochodzi z Wielkopolski oraz Lubelszczyzny. Narysowane naiwnie, z dziecięcą szczerością, zaskakują trafnością obserwacji. Stanowią spis przeżyć, świadectwo tamtych czasów. Szczególne kiedy oglądamy te prace z dzisiejszej perspektywy, jakże odmiennej, potrafią do głębi poruszyć i pozwalają na refleksję nad przyszłością.

Drugim przykładem jest wystawa Petrit Halilaj'a pt.: „Very volcanic over this green feather" („Bardzo wulkaniczny ponad tym zielonym piórem" tł. własne), która odbyła się w między wrześniem a grudniem 2021 roku w Tate Modern w Londynie. Instalacja artysty prezentowała 38 rysunków z dzieciństwa, które wykonał w wieku trzynastu lat, będąc w obozie dla uchodźców Kukës II w Albanii podczas wojny w Kosowie (1998–99). Był to efekt współpracy z psychiatrą dziecięcym Giacomo „Angelo" Poli

w 1999, który zaangażował się w pracę z dziećmi w obozie dla uchodźców. Poli chciał pomóc dzieciom przekazać swoje doświadczenia, ale nie mówił po albańsku, angielsku czy włosku, więc zaoferował im pisaki oraz papier i poprosił o rysowanie. Czynność ta stała się formą komunikacji z psychiatrą na temat przeżyć dzieci w czasie wojny w Kosowie. W galerii można było zobaczyć ogromnych rozmiarów, przejmujące sielskie krajobrazy, a także ptaki i zwierzęta, które przeplatały się ze scenami wojny oraz przemocy. W jednym z wywiadów do magazynu „Wallpaper" (8 listopad 2021) artysta wspomina: „Po prawie miesiącu w obozie, gdzie nie mieliśmy edukacji, usłyszałem, że jest program dla dzieci. Często opisuję to jako jeden z najlepszych prezentów w moim życiu. Warsztaty miały charakter terapeutyczny, były wytchnieniem od trudów obozowych i bardzo potrzebnym ujściem emocjonalnym. Narysowaliśmy wojnę. Był to jeden z pierwszych przypadków, gdy dorosły dał nam przestrzeń do powiedzenia czegoś o naszych przeżyciach. Nie była to tylko osobista potrzeba ekspresji. Wszystkich próbowaliśmy poinformować o tym, kogo zostawiliśmy, i co właśnie zobaczyliśmy, a także o niezwykle trudnym czasie, przez który przechodziło Kosowo". Dzięki zachętom Poli, Petrit narysował również te same rzeczy, które tworzył przed wojną tzn. idylliczne krajobrazy i fantastyczne ptaki, które teraz wydawały się być światem odległym od jego obecnej sytuacji. Wspomnienia te mogły oferować poczucie normalności i duchowego wsparcia. Myślę, że artysta w jednoznaczny sposób przekazał sens i potrzebę rysunku jako terapii i formy ekspresji.

TYTUŁ „emigracJA”

Według słownika PWN słowo „emigracja” oznacza „wyjazd z ojczystego kraju do innego państwa w celu osiedlenia się tam”, „stały lub okresowy pobyt w innym państwie”, a także jest to „ogół emigrantów mieszkających w jakimś kraju”. Słowo „emigracja” nie przypadkowo zostało użyte w tytule mojej pracy doktorskiej. Jest przede wszystkim pięcioletnim doświadczeniem emigracji do Wielkiej Brytanii w latach od 2016 do 2021. Pozwoliłam sobie na zmodyfikowanie tego słowa, aby zaznaczyć moje indywidualne interpretacje czasu spędzonego poza krajem ojczystym. Aby ta historia opowiedziana w komiksie mogła zaistnieć, potrzebna była moja decyzja o wyjeździe i osiedleniu się w kompletnie nieznanym mi kraju oraz środowisku, bez żadnego wsparcia przyjaciół, czy rodziny. A zatem punktem wyjściowym, narratorem oraz głównym bohaterem jestem ja sama. Dlatego tak ważnym było dla mnie zaznaczenie typograficzne w tytule. Punktem wyjściowym do decyzji o wyjeździe była chęć posiadania pracy na pełen etat jako ilustratorki, oraz rozwoju przez poznanie innego kraju i rynku zawodowego. Wiedziałam, że początki nie będą łatwe i aby utrzymać się finansowo, będę musiała podjąć się pracy fizycznej. Wyjechałam z głową pełną marzeń i pomysłów na przyszłość. Będąc na miejscu zrozumiałam, że stałam się częścią emigracyjnego świata, który był odległy i nieobecny w polskiej przestrzeni publicznej. Słyszałam jedynie liczby, jak wielu rodaków emigrowało dzięki przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Czasami można była usłyszeć w środkach przekazu krótkie komunikaty na temat emigrantów. Odbywało się to przy okazji ważnych rocznic, natomiast głos Polonii ze świata nigdy nie stał się głosem ogólnoznanym i dostępnym w kraju. Innego rodzaju problemem jest fakt, że Polacy nie są zorganizowani zagranicą. Myślę, że temat emigracji nie istnieje w przestrzeni publicznej w wystarczającym stopniu, w szczególności mojego pokolenia. Ale nie chodzi tu jedynie o emigracje zarobkową, ale również emigrację, która została „wypchnięta” z kraju z przyczyn politycznych i historycznych. Na swojej

drodze spotkałam wielu ludzi świadomych swoich polskich korzeni, również sprzed tzw. „Wielkiej Wojny" czyli pierwszej wojny światowej. Uważam, że powrót przynajmniej części Polonii nie tylko wzbogaciłaby kraj pod względem gospodarczym, ale przede wszystkim kulturowym. Również z tego względu cieszę się, że postanowiłam wrócić i mogę dzielić się swoim kompetencjami zawodowym, które zdobyłam zagranicą ze studentami i studentkami na polskich uczelniach. Jeśli więcej będzie osób w społeczeństwie z doświadczeniem emigracyjnym, być może dzięki temu widząc emigranta (kogoś innego), który postanawia osiedlić się w Polsce, nie będzie postrzegany z lękiem czy wrogością. Spostrzeżenie to nasuwa się szczególnie w obecnej sytuacji jaka ma miejsce na granicy polsko-białoruskiej. Zmianą, którą można zauważyć od lat jest emigracja zarobkowa i to w sensie globalnym. Wielu ludzi decyduje się na emigrację aby poprawić swoje warunki życiowe. Z racji obecnych czasów, kiedy przemieszczanie się na duże odległości jest tak łatwo dostępne, można zauważyć i odczuć współczesne „wędrówki ludów". Ze względów oczywistych wybierane są kraje najbardziej zamożne, ale nie tylko. Siedząc w wagonie metra w Londynie, można zobaczyć ludzi o różnym pochodzeniu, ubiorze, zachowaniu. Być może w przyszłości polskie miasta będą bardziej zróżnicowane. To znaczy, że więcej ludzi o różnym pochodzeniu, czy wyznaniu będzie chciało się osiedlać w naszym kraju.

Uważam swój komiks za podjęcie próby opisu przeżyć emigracyjnych szerszemu odbiorcy w sposób graficzny i przystępny, jak również zgodny z moją twórczą pasją i wytyczoną drogą zawodową. Powstałe polskie powieści graficzne o podobnej tematyce przedstawiają inne doświadczenia jak np. „Rozmówki Polsko - Angielskie" Agaty Wawryniuk, która opisuje dwumiesięczny pobyt w Wielkiej Brytanii jako czas zarobienia dodatkowych pieniędzy w czasie wakacji. Komiks „Do you miss your country?" Moniki Szydłowskiej przedstawia pojedyncze kadry, gdzie sceny nie mają kontynuacji fabularnej i stanowią luźne wspomnienia. Powieść graficzna „Powrócisz tu"

Karoliny Czyżewskiej opowiada historię autorki o korzeniach polskich, która urodziła się w Niemczech. Postanowiła ona przyjechać na półroczną wymianę studencką do Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Uważam, że wciąż jest wiele do powiedzenia na temat doświadczenia emigracyjnego. Tym bardziej chciałabym aby mój głos wybrzmiał w kontekście obecnej sytuacji w Polsce.

Konstrukcja Komiksu jest oparta na moich przeżyciach. Jak wspomniałam wcześniej jestem zarówno najważniejszą postacią i czytelnik obserwuje rzeczywistość poprzez sytuacje, które przeżyłam. Spełniam warunki archetypowego bohatera, o którym pisał w swojej książce Joseph Cambell „Bohater o tysiącu twarzach". Przedstawia on teorię, że wszystkie mity z całego świata, które przetrwały tysiące lat łączy ta sama fundamentalna struktura, którą autor nazywa „monomitem". Wśród klasycznych przykładów „monomitu", na których opiera się Campbell i inni uczeni znajdują się historie Ozyrysa czy Prometeusza. W założeniu własnej historii przedstawiam „Wyprawę bohatera". Na jej początku następuje „Wezwanie do wyprawy", kiedy wspominam swoje marzenia z dzieciństwa oraz na studiach artystycznych. Następuje „Przekroczenie pierwszego progu" i podjęcie decyzji o wyjeździe w nieznane, podążając za marzeniami. Dochodzimy do „Inicjacji" czyli rozpoczynam„Drogę prób" jako „Bohater wojownik". Zaczynam od ciężkich prac fizycznych, które wymagają ode mnie dużego wysiłku. Nie poddaję się pomimo przeciwności. Realizuję swój plan zmieniając miasta oraz dzielnice. Zostaję zatrudniona na coraz lepiej płatnych stanowiskach. Poznaję nowych ludzi, którzy mi pomagają w osiągnięciu moich marzeń, ale również takich dzięki którym lepiej rozumiem nową rzeczywistość, w której funkcjonuję. Po roku udaje mi się osiągnąć swój cel, czyli następuje „Ostateczna nagroda". Posiadam wymarzoną pracę w zawodzie ilustratora na pełen etat. Za symbol tej zmiany uważam widok z okna biurowca, w którym pracuję, na główną ulicę Londynu tj. Oxford Street. Również odnoszę sukcesy międzynaro-

dowe i dodatkowo prowadzę firmę ilustratorską gdzie realizuję się w projektach na zlecenie. Upływają kolejne lata i rozpoczyna się „Przemiana bohatera". Cel przestaje być najważniejszy, to droga do celu nabiera wartości. Pojawia się tęsknota za rodziną oraz chęć kontynuowania uczenia studentów w Polsce. Sytuacja pandemii zweryfikowała wiele postanowień. Nawiązuję kontakt ze swoją rodziną, z którą utraciłam na wiele lat (jeszcze przed emigracją). Historia kończy się planem bohaterki powrotu do Polski, ale już jako zmieniony człowiek. Prawdopodobnym Epilogiem jest „Bohater dzisiaj" czyli moja obecna sytuacja. Fakt, że wróciłam z emigracji nie zmienia stanu, że wciąż pracuję jako freelancer z klientami z całego świata, a także realizuję się jako dydaktyk ciesząc się bliskością rodziny.

Zakończenie komiksu pozostawiam w formie otwartej. Na ostatnich stronach ukazuję dodatkowo statystyki emigracyjne. Ich treścią jest nie tylko jak wielu Polaków żyje obecnie na emigracji, ale także zwracam uwagę na statystyki sytuacji emigrantów w Polsce bazując na stronie „migracje.gov.pl". Jest to Strona internetowa zrealizowana w ramach projektu KIK/75 „Zwiększanie efektywności zarządzania migracjami w Polsce" współfinansowanego przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej.

Z tego względu jestem otwarta na wiele możliwości badań nad emigracją oraz na formę przedstawienia. Projekt może być kontynuowany w postaci przeprowadzenia wywiadów z emigrantami, którzy żyją w Polsce i zapytać o ich odczucia związane z codziennym życiem i pracą w innym kraju.

UŻYCIE JĘZYKA KOMIKSOWEGO

W swojej książce Krzysztof Teodor Toeplitz pt. „Sztuka Komiksu" pisze, że cechą wspólną dla ilustratora i twórcy komiksu jest narracja, która nie jest zrozumiała bez wcześniejszej znajomości wydarzenia, fabuły lub mitologii, do której stanowi odniesienie. Rysunek podporządkowany tekstowi staje się ilustracją, a obraz bez korelacji literackiej staje się dziełem plastycznym, gdzie narracja jest ograniczona. Komiks jest swoistego rodzaju rebusem. Na ów rebus składa się rysunek, dialog wpisany w dymki, efekty dźwiękowe (onomatopeje), linia narracyjna (scenariusz).

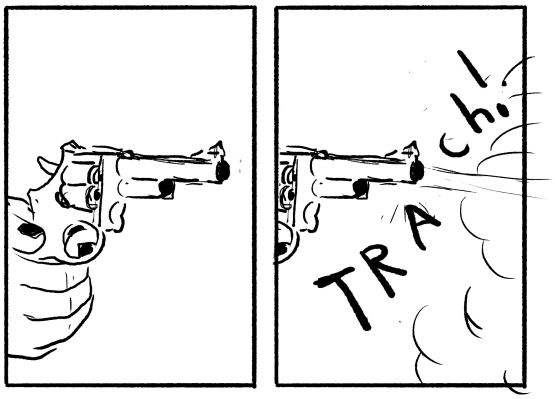
Poniżej przedstawiam założenia techniczne dzieła oraz przykładowe prace, których stylistyka będzie realizowane w komiksie. Także system kadrowania, siatkę strony, która pomoże mi w rozmieszczeniu i zakomponowaniu strony kadrami oraz tekstem.

Decyduję się na użycie rysunku czarnobiałego, bez koloru. Czerń rysunkowego tuszu nawiązuje do czerni druku w książkach. Chcę aby odbiorca skupił się ina informacji zawartej w linii i jej charakterze, a nie w budowaniu koloru i jego atmosferze.

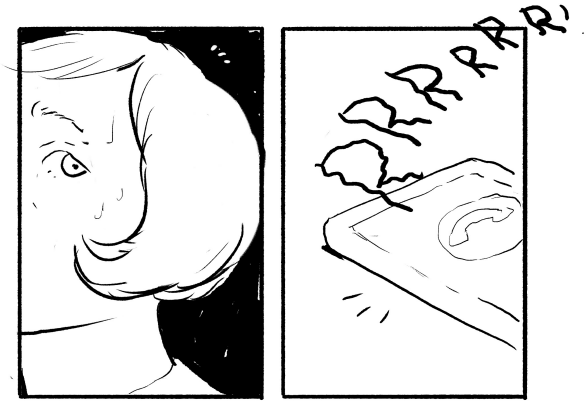
Rodzaje kadrów:
„Chwila do chwili"– np. otwarcie i zamknięcie oczu.



„Wydarzenie do wydarzenia”– kiedy oba kadry dotyczą tej samej postaci lub przedmiotu.



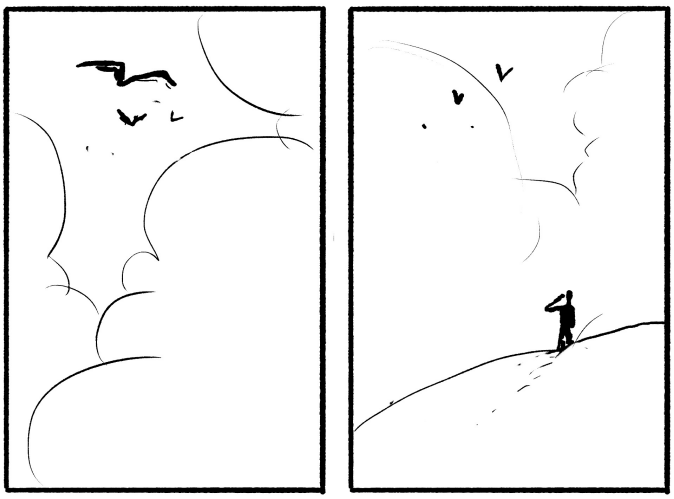
„Podmiot do podmiotu”– pozostające w ramach tej samej sceny lub dotyczące tego samego zjawiska. Współuczestnictwo czytelnika.



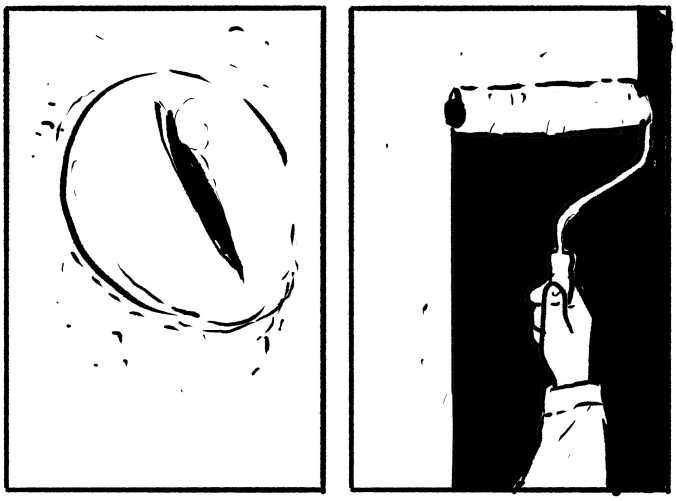
"Scena do sceny” – kiedy następuje znacząca zmian czasu lub miejsca akcji.



„Aspekt do aspektu" - Zawiesza upływ czasu, aby pozwolić oku prześlizgnąć się po różnionych aspektach pokazywania sceny, zjawiska lub nastroju.



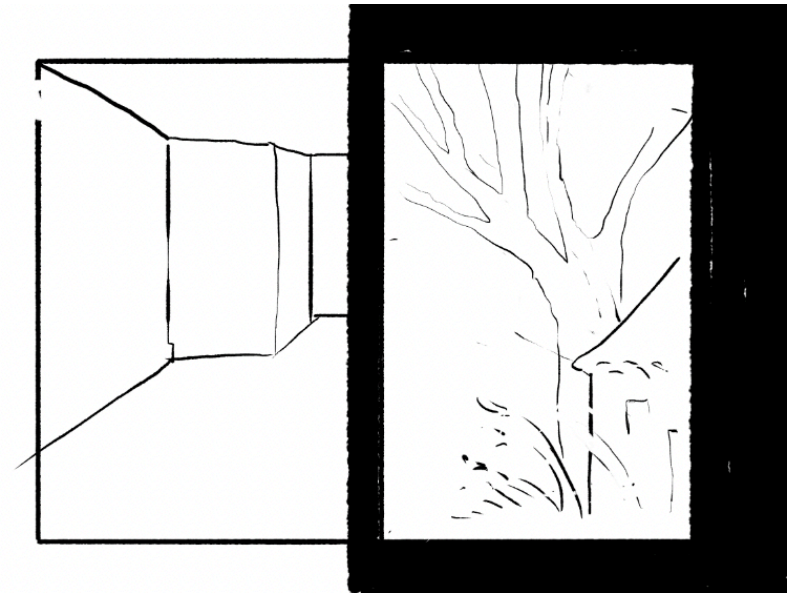
„Scena do sceny"— kiedy następuje znaczna zmiana czasu lub miejsca.



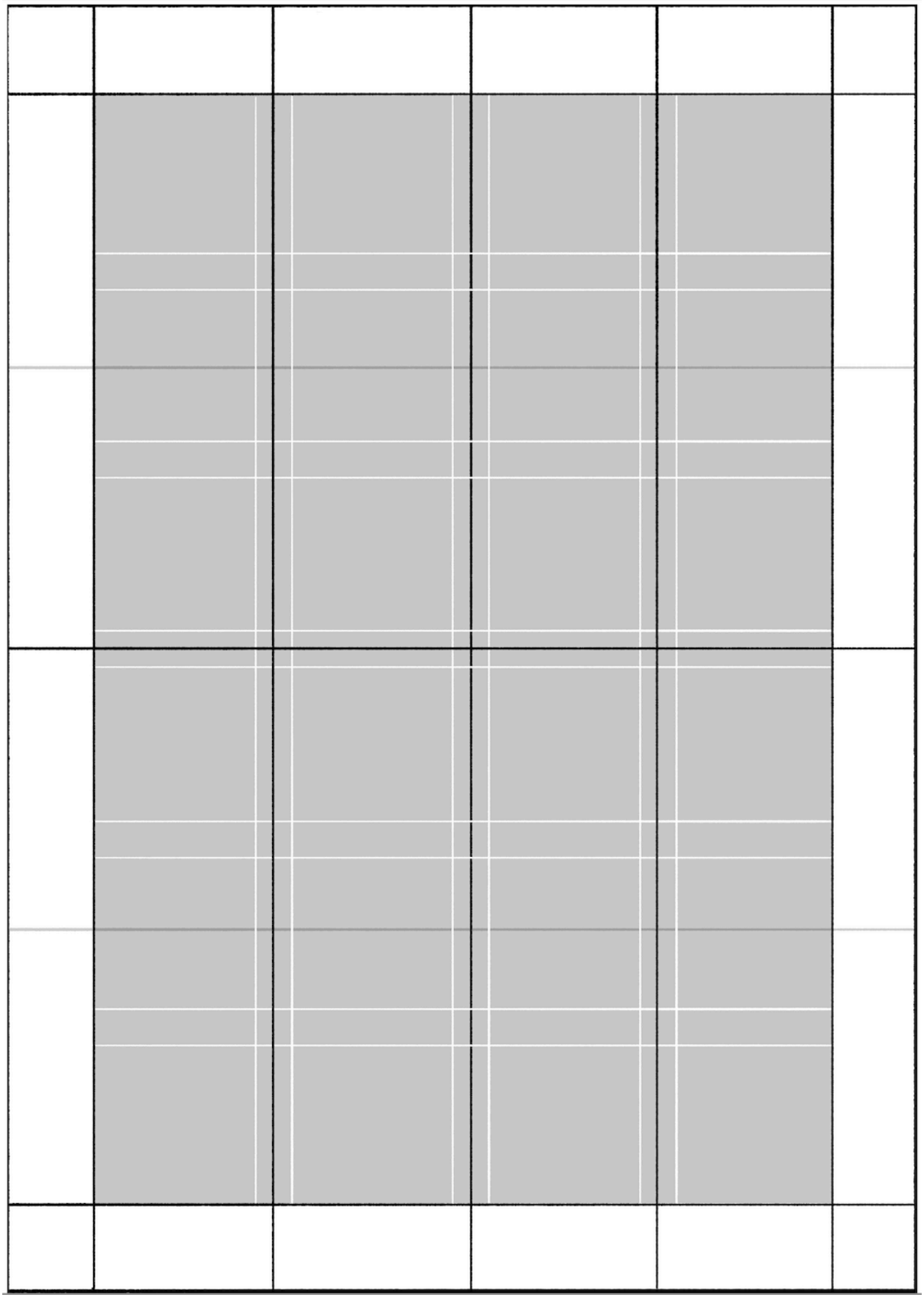
Różnica dymków dialogowych w niesieniu do głównego bohatera, narratora a innych uczestników.



Różnice w obrazowaniu retrospekcji:



Siatka strony komiksowej A4 z zaznaczeniem najważniejszych linii:



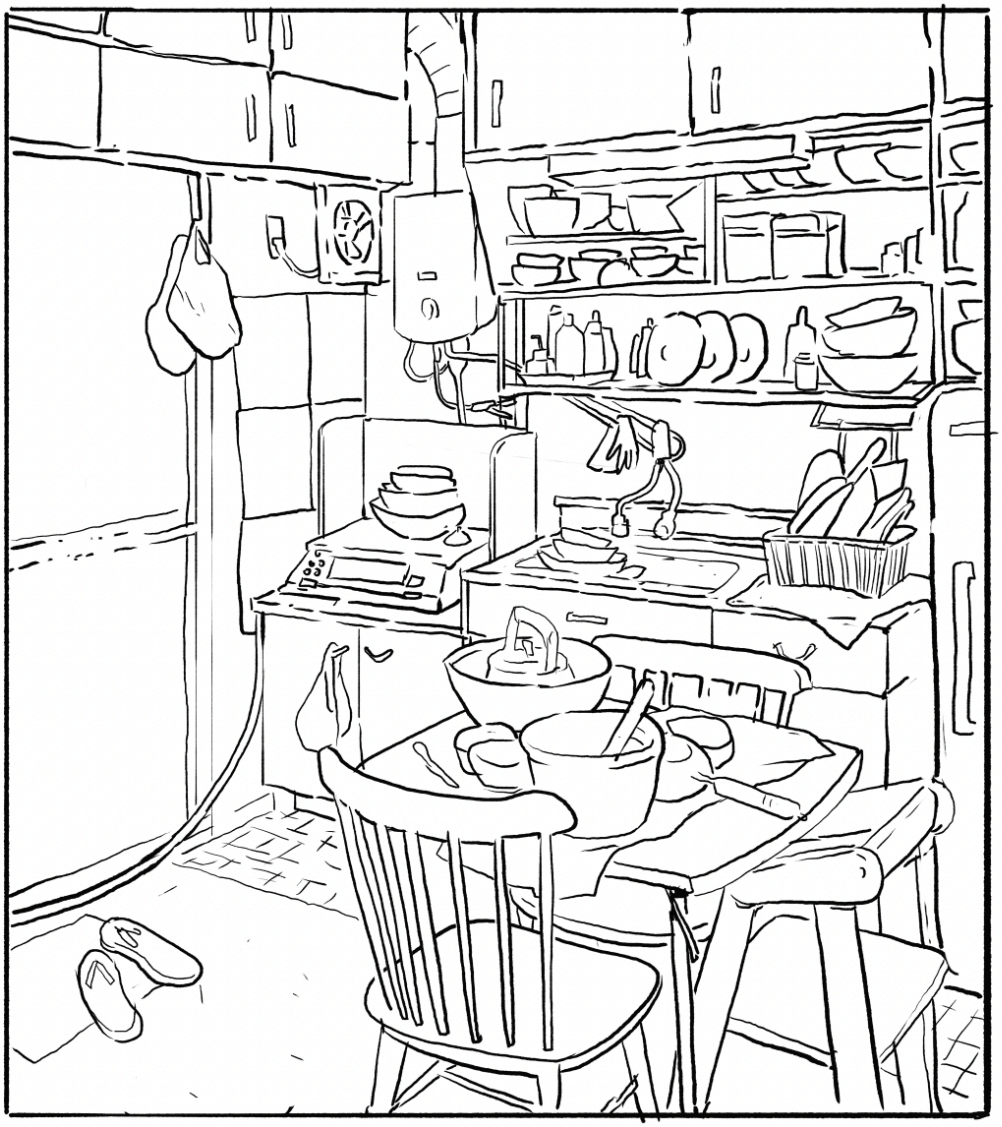
Bohaterowie:



Przykładowe strony:







KUCHNIA SUNNY LI

Architektura:





ZAKOŃCZENIE

Przedstawiam autoreferat, który jest opisem mojego dorobku artystycznego oraz pracy dydaktycznej, jak również przedstawieniem moje założenie pracy doktorskiej. Dla porządku i czytelności podzieliłam tą pracę na rozdziały. W pierwszym z nich opisałam moją działalność artystyczną by podkreślić znaczenie tego okresu w kształtowaniu pewnych cech mojej twórczości, które charakteryzują ją do dziś i tym samym ukierunkowały w wyborze i konsekwencji mojej ścieżki zawodowej ilustratorki. Następnie opracowania przedstawiłam moją działalność artystyczno-naukową ze szczególnym uwzględnieniem i opisem pracy komiksowej pt. „emigracJA", która pretenduje do spełnienia warunków postępowania doktorskiego. Każdy rodzaj aktywności, opisanej w poniższym autoreferacie, tworzy spójną całość, kształtując i wciąż rozwijając moją osobowość jako artystki i pedagożki, co starałam się zaakcentować w zakończeniu tego opracowania.

Bibliografia:

- Krzysztof Teodor Toeplitz *„Sztuka Komiksu- próba definicji nowego gatunku"*, Czytelnik, 1985.
- Scott McCloud *„Zrozumieć komiks"*, Kultura Gniewu, 2001.
- Fukt Magazine *„Storylines: The Art of Narration in Contemporary Drawing"*, ISSUE 19, Art Council Norway 2021.
- *„Petrit Halilaj: Very volcanic over this green feather"*, Tate Modern, Londyn 2021.
- *„Wallpaper*"* (Magazine), Londyn 2021.
- Marshall McLuhan *„Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka "*, Wydawnictwa Naukowo Techniczne 2004.
- Joseph Campbell *„Bohater o tysiącu twarzy"*, Nomos, Kraków 2013.
- *„Wojna w oczach dziecka"* Krajowa Agencja Wydawca, Warszawa 1983.
- Art Spiegelman *„Maus"*, Wydawnictwo Komiksowe, Warszawa 2015.
- Chris Ware *„Buildings Stories"*, Pantheon Books, USA, 2012.
- Marjane Satrapi *„Persepolis"*, Wydawnictwo Egmont, Warszawa 2015.
- Agata Wawryniuk *„Rozmówki Polsko- Angielskie",* Kultura Gniewu, 2016.
- Monika Szydłowska *„Do you miss your country?",* Centrala, Poznań, 2015.
- Karolina Czyżewska *„Powrócisz tu",* Centrala, Poznań, 2015.